


PRASOZNAWSTWO. HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ DYSCYPLINY

TOMASZ MIELCZAREK  <http://orcid.org/0000-0002-3330-8840>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

ABSTRACT

Press studies. History and contemporaneity of the discipline

The subject of this article are methodological foundations of press studies research. The aim of the analysis is to locate historical inspirations which led to demarcating the field of research described as press studies. Moreover, the transformation of the discipline was examined which, by reason of the continuous perfecting of the studied medium, perpetually reaches for new research tools. The article refers to historical and contemporary subject literature as well as to author's own research experience.

Keywords: press studies, media studies, methodology

Przedmiotem niniejszego artykułu są metodologiczne podwaliny badań prasoznawczych. Celem analizy jest też wyszukanie historycznych inspiracji, które doprowadziły do wyznaczenia obszaru badawczego określanego mianem prasoznawstwa. Nadto prześlędzono transformację dyscypliny, która z racji permanentnego doskonalenia badanego medium nieustannie sięga po nowe narzędzia badawcze.

Opracowanie odwołuje się do historycznej i współczesnej literatury przedmiotu oraz doświadczeń badawczych autora.

Metodologiczne inspiracje

W sferze filozoficzno-doktrynalnej polskie prasoznawstwo osadzone jest w kilku obszarach. Choć z dzisiejszego punktu widzenia inspiracje marksistowskie wydają się niezbyt chwalebne, to jednakże wypada pamiętać, że były one w polskim prasoznawstwie zakorzenione bardzo głęboko. Nie chodzi przy tym o łatwą do odrzucenia banalną, tzw. leninowską teorię prasy (Tetelowska 1970; Goban-Klas 1987)¹, ale odniesienia epistemologiczne, aksjologiczne, teleologiczne oraz marksistowskie kryterium prawdy przyjmujące założenie, że wyniki badań weryfikuje praktyka. Swoistą właściwością polskiego prasoznawstwa były ponadto inspiracje prakseologiczne (Dubiel i in. 1974; Kotarbiński 1975).

Zapewne dlatego z tak dużym zainteresowaniem i recepcją spotykała się w Polsce amerykańska orientacja empiryczno-funkcjonalna. Jednym z najpopularniejszych jej przedstawicieli był Harold Lasswell. W 1948 roku opublikował on tekst *Struktura i funkcje komunikacji w społeczeństwie*. Zaproponował w nim, aby badanie komunikacji społecznej odbywało się według schematu: kto, co, przy pomocy jakiego kanału, do kogo i z jakim skutkiem mówi? (Lasswell 1948). Taki model badań pozwalał na analizę perswazyjności przekazu, a zatem był przydatny do analizy systemów medialnych i propagandy występującej w państwach autorytarnych, a do takich zaliczała się Polska Rzeczpospolita Ludowa. O jego walorach przesądza ponadto fakt, że ma charakter linearny i jednokierunkowy, czyli jest przydatny podczas badania prasy.

Korzeni polskiego prasoznawstwa, a obecnie medioznawstwa, poszukiwać można nie tylko w orientacji empiryczno-funkcjonalnej, ale też w orientacji krytycznej, do której zaliczała się szkoła frankfurcka. Jej renesans uwidocznił się w końcu lat 60. XX wieku. Choć we wschodniej części Europy do teorii neomarksistowskich podchodzono z dużym dystansem i prowadzono z nimi polemikę, to jednak prace Theodora W. Adorna, Ericha Fromma, Herberta Marcusego oraz Jürgena Habermasa w Polsce były powszechnie znane i inspirowały wielu uczonych.

Historyczne początki

Historycznie rzecz ujmując, prasa polska jako samoistne zjawisko dostrzeżona została już u schyłku XVIII wieku (Garlicka 1962; Hombek 2003)², ale szersze nad nią badania podjęto w XIX wieku. Publikacje na jej temat umownie podzielić można na dwa strumienie. Pierwszy z nich miał charakter krytyczno-literacki.

¹ Istotą tej teorii było przyjęcie, że prasę powinny cechować: partyjność, proletariackość, obiektywizm, prawdziwość i bojowość.

² Przyjmuje się, że pierwszy polski tekst, w którym zajmowano się prasą, opublikował anonimowy autor w 1794 roku. Zob. „Tłomaczenie: Co są pisma periodyczne. Jakie były początki i zamiary onych?”. *Pismo Periodyczne Korespondenta* 1794, nr 2, s. 42–44.

Reprezentowali go badacze, którzy starali się zdefiniować istotę prasy, wyodrębniając ją z literatury. Ten typ refleksji reprezentował Józef Ignacy Kraszewski, ogłaszający w 1838 roku w *Tygodniku Petersburskim* artykuł *O literaturze periodycznej*, Karol Szajnocha, który w 1848 roku ogłosił w *Bibliotece Naukowej Zakładu Ossolińskich Literaturę czasową w Polsce*, czy też częściowo Stanisław Czarnowski z dwoma pracami: *Postęp literatury periodycznej* oraz *Literatura periodyczna i jej rozwój* (Czarnowski 1886, 1892).

Nurt bibliograficzny zainicjowali Feliks Bentkowski (Bentkowski 1814) i Konstanty Majeranowski (Majeranowski 1826), ale nade wszystko uosabiał go Karol Estreicher z jego monumentalną, zapoczątkowaną w 1872 roku *Bibliografią polską XIX stulecia* (Estreicher 1872).

Badania te zintensyfikowano po I wojnie światowej. Dokumentowano je licznymi publikacjami, a w 1938 roku powstało Towarzystwo Wiedzy o Prasie. Tuż po II wojnie światowej i w okresie stalinowskim polskie badania prasoznawcze w zasadzie nie były prowadzone. Ich faktyczny renesans obserwować można po październikowej odwilży 1956 roku. U schyłku lat 50. na łamach *Kwartalnika Prasoznawczego* (1957–1959), *Biuletynu Prasoznawczego* (1957), *Prasy Współczesnej i Dawnej* (1958–1959) opublikowano szereg artykułów, w których próbowano określić pole badawcze i zdefiniować pojęcie prasoznawstwa. W sprawie tej wypowiedali się historycy, literaturoznawcy, socjologowie, dziennikarze i teoretycy dziennikarstwa (Pisarek 2017).

W formie przykładu zauważmy tekst Mariana Tyrowicza opublikowany w drugim numerze *Biuletynu Prasoznawczego* (Tyrowicz 1957, s. 11). Zaczął on swe rozważania od stwierdzenia, że „badania dziejów prasy nie można traktować na równi z historycznymi badaniami zjawisk literackich”. Przesądzało o tym kilka faktów, np. to, że działalność prasowa w znacznie większym stopniu niż literacka uzależniona jest od czynnika finansowego czy też wielkości nakładu i sprawności kolportażu prasy, co w przypadku dzieł literackich nie ma aż tak istotnego znaczenia.

Chociaż postulaty badawcze Tyrowicza odnosiły się do prasy wydawanej w zamkniętych epokach historycznych, to miały uniwersalny charakter i można je było traktować jako schemat możliwy do wykorzystania w badaniach nad prasą współczesną. Zaproponował on w miarę szeroki obszar analizy. Zalecał, aby badać „genezę organu”, czyli uwarunkowania społeczne, gospodarcze i polityczne, które mogły wpływać na powstanie tytułu prasowego. Nadto trzeba się było zainteresować typologią prasy, jej typograficzną konstrukcją oraz używanymi w niej gatunkami dziennikarskimi. Prasoznawstwo powinno także badać „podstawy finansowe”, organizację pracy redakcyjnej i „technikę redakcyjno-wydawniczą” oraz zajmować się „rozpowszechnianiem prasy” rozumianym zarówno jako kolportaż, jak i badanie wpływu na audytorium. W końcu cytowany autor proponował badanie środowiska twórców prasy.

Pierwszy etap prac nad określeniem obszaru, metodologii i celów polskich badań prasoznawczych zakończyło opublikowanie w 1959 roku przez Uniwersytet

Warszawski książki Mieczysława Kafła *Wstęp do prasoznawstwa* (Kafel 1959, 1966, 1969). Autor podzielił swą pracę na dziesięć rozdziałów. W pierwszym z nich zaprezentował „środki informacji masowej”, nie ograniczając się jedynie do prasy, ale pisał też o radiofonii i telewizji. Następnie scharakteryzował początki badań nad prasą, tradycje prasoznawstwa polskiego, polskie ośrodki badań prasoznawczych, kierunki i działy badań, współczesne mu problemy badań nad prasą, szkolnictwo dziennikarskie oraz współpracę międzynarodową.

Dla naszych potrzeb szczególnie istotne były: rozdział piąty dotyczący zadań i przedmiotu prasoznawstwa oraz rozdział szósty traktujący o metodach badawczych.

W ujęciu Kafła prasoznawstwo powinno się zajmować „środkami informacji masowej” jako całością, ale badania te dotyczyć mogły tylko prasy, radia, telewizji oraz kroniki filmowej (Kafel 1969, s. 91). Zaproponował on zatem holistyczne spojrzenie na media, ale poza obszarem analizy pozostawił inne formy komunikacji społecznej. W jego ujęciu „«prasoznawstwo» oznaczało zatem badanie wszystkich środków informacji masowej” (Kafel 1969, s. 101).

Kafel uważał, że przedmiotem badań prasoznawczych są:

1. twórcy oraz metody i organizacja ich pracy i twórczości,
2. wytwór ich pracy i jego technika,
3. zawartość i treść utworu oraz wytworu dziennikarskiego,
4. proces przekazu treści informacyjnych,
5. warunki społeczne działania i oddziaływania prasy,
6. skutki i efekty działalności prasowej (Kafel 1969, s. 103).

Istotą prasoznawstwa jest integrowanie metod i technik badawczych starszych dyscyplin naukowych. Prasoznawcy, aby tego dokonać, muszą ściśle współpracować z dyscyplinami pokrewnymi lub pogranicznymi. Kafel uznał, że metody badań prasoznawczych podzielić można na te, które wprost przejęto z innych dyscyplin, oraz na metody adaptowane dla potrzeb badań prasoznawczych.

Do pierwszej grupy zaliczył: wywiedzione z nauk historycznych analizę i krytykę źródeł oraz piśmiennictwa, właściwe socjologii metody statystyczne, badania terenowe oraz analizę treści rozumianą jako technikę interpretacji materiałów jakościowych zebranych w badaniach terenowych.

Wśród metod adaptowanych dla potrzeb prasoznawstwa znalazły się: eksperyment, obserwacja oraz ilościowa analiza zawartości prasy.

Prasoznawstwo czy medioznawstwo?

Praca Mieczysława Kafła miała decydujący wpływ na polskie prasoznawstwo. Równie istotne były też metodologiczne ustalenia pracowników krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych, zaś swoistą syntezą tych dwóch szkół jest hasło opracowane przez Pawła Dubiela w *Encyklopedii wiedzy o prasie*. Stwierdza się tam, że „prasoznawstwo [to] wiedza o prasie: 1. Nauka o tworzeniu, zawartości,

przekazywaniu i odbiorze prasy (we wszystkich jej aspektach) i publikacji prasopodobnych (radiowych, telewizyjnych); 2. Czasami prasoznawstwo interpretowane jest szeroko jako wiedza o komunikowaniu masowym” (Maślanka 1976). Haśłu towarzyszył zaczerpnięty od Ireny Tetelowskiej (1965, s. 15) graficzny schemat obrazujący starsze nauki szczegółowe, z których swe metody i techniki badawcze czerpało „prasoznawstwo”, „radioznawstwo”, „telewizjoznawstwo”, a zatem zespół nauk, które dziś zintegrowały się w medioznawstwo. Były to: teoria literatury, językoznawstwo, prawo, ekonomia, socjologia i psychologia. W 1976 roku Tomasz Goban-Klas propozycję tę nieco zmodyfikował i wymienił: antropologię, cybernetykę, socjologię, psychologię, semiotykę, historię, politologię, ekonomię, prawo, estetykę (Goban-Klas 1976). Z syntezy tej wyłonił się zatem projekt „interdyscyplinarnej nauki o komunikowaniu masowym”, zajmującej się wszelkimi aspektami komunikacji zapośredniczonej (Goban-Klas 1976, s. 80). Do 2018 roku nauki o mediach obejmowały cztery obszary nauk: społecznych, humanistycznych, technicznych i sztuki. Zaliczało się do nich 10 dziedzin nauki i 23 dyscypliny naukowe (Jabłonowski, Gackowski 2012).

Poglądy teoretyków prasoznawstwa przerodziły się w normy prawne. W 1984 roku przyjęto ustawę Prawo prasowe. W ustawie tej zdefiniowano pojęcie prasy, stwierdzając, że:

prasa oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe; prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłośnie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską (Ustawa 1984, art. 7 ust. 2).

Pogląd o dwoistym przedmiocie badań (prasa *sensu stricto* i *sensu largo*) znajduje odzwierciedlenie w encyklopedycznym haśle „prasoznawstwo” opracowanym w 2006 roku przez Walerego Pisarka. Stwierdził on, że prasoznawstwo to

tradycyjna polska nazwa nauki lub wiedzy o społecznych aspektach periodycznego komunikowania masowego. Prasoznawstwo współcześnie w szerszym znaczeniu to część nauki o periodycznym lub permanentnym komunikowaniu masowym za pomocą prasy w szerszym znaczeniu, tzn. gazet, czasopism, radia, telewizji. Prasoznawstwo w węższym znaczeniu przedmiot zainteresowań badawczych do prasy w znaczeniu węższym ogranicza, tzn. do drukowanych lub powielanych gazet i czasopism. Szersze i węższe znaczenie nazwy prasoznawstwo jako nauki lub wiedzy wynika z szerszego i węższego znaczenia wyrazu „prasa” (Pisarek 2006).

W związku z wyodrębnieniem nauk o mediach jako samodzielnej dyscypliny naukowej raz jeszcze określono ich przedmiot i metodologię. W szerokim tego słowa znaczeniu medioznawstwo powinno badać media, związane z nimi instytu-

cje oraz użytkowników mediów. Powinno odpowiadać na pytania, kto kontroluje media, czym one są jako technologie społeczne, jakie jest ich działanie i wpływ na odbiorców. Pytania te powinny być sformułowane na podstawie operacyjnych, empirycznych metod nauk społecznych, w tym specyficznych metod badania treści (analiza zawartości) i odbiorców (sondaże). Otrzymane wyniki należy interpretować w ramach teorii społeczeństwa informacyjnego–sieciowego–medialnego (Goban-Klas 2008, s. 18–19).

Postulaty badawcze

Biorąc pod uwagę inspiracje filozoficzno-doktrynalne, metodologię nauki oraz formy i instrukcje postępowania naukowego, wypada sformułować postulaty dotyczące badań *stricte* prasoznawczych.

Badania te powinny mieć charakter kompleksowy. Złożona natura komunikowania masowego i mediów (w tym wypadku prasy) powoduje, że ograniczanie ich tylko do jednego czynnika deformuje kreślony obraz, a uzyskany wynik nie jest miarodajny.

Prasa funkcjonuje w konkretnych warunkach społecznych, ekonomicznych i politycznych. Inne były jej pozycja i znaczenie w początkach jej dziejów, w XIX i XX wieku, a inne są obecnie. Charakteryzując konkretny tytuł prasowy, wypada pamiętać, że jego rola i społeczne znaczenie uzależnione są od poziomu rozwoju gospodarki, materialnej zasobności potencjalnego audytorium, wskaźnika skolaryzacji, pojawiania się innych mediów, czy też wykształcenia się społecznej potrzeby korzystania z prasy.

Należy też zwrócić uwagę na – używając określenia Mieczysława Kafła – „genezę organu”, czyli okoliczności powstania tytułu prasowego. Specyficzne zadania nakładane są na pisma, które koncentrują się na artykulacji ideowej i politycznej, swoiste cele ma prasa treści specjalnych (np. naukowa, fachowa), a inne prasa służąca rozrywce, u podstaw której leży zwykle jedynie chęć wygenerowania zysku finansowego.

Specyficzną właściwością badań prasoznawczych prowadzonych w Europie Środkowo-Wschodniej, a zatem i w Polsce, było postrzeganie czasopism przede wszystkim jako instrumentów komunikacji politycznej. Pytano zatem, jakie są związki ideowe, personalne i ekonomiczne pomiędzy konkretnym tytułem prasowym a organizacjami społecznymi, w tym zwłaszcza partiami politycznym. Często zapominano przy tym, że prasa ma dualny charakter, bo jej byt w podobnym stopniu uzależniony jest od upowszechnianych treści (sprzedaż egzemplarzy), jak i pozyskanej reklamy (sprzedaż powierzchni).

Wypada też ustalić, czy badany tytuł prasowy funkcjonuje samodzielnie, w ramach koncernu medialnego, czy też jest subsydiowany przez organa władzy państwowej, organizacje społeczne lub innych – zwykle prywatnych wydawców. W związku z tym należy pamiętać, że prasa jest nie tylko dobrem kultury, ale też

produktem, który w znacznej mierze podlega prawom rynkowym. Ekonomia mediów jest już okrzeplą specjalnością, lecz zbytnio nie zaprzęta ona uwagi polskich badaczy prasy.

Ich uwaga powinna się też skupiać na twórcach i autorach komunikatów prasowych. Ograniczanie się jedynie do wymienienia ich nazwisk zubaża analizę. Ujmując rzecz jak najprościej, stwierdzić trzeba, że inny charakter ma czasopismo redagowane przez przypadkowe osoby lub amatorów, a inne przez profesjonalistów. Inną rangę i znaczenie mają teksty pisane przez luminarzy polskiej kultury, sztuki i polityki, a inną przez debiutujących dziennikarzy.

Jak zatem łatwo zauważyć, odpowiedź na Lasswellowskie pytanie, kto mówi, tylko pozornie wydaje się prosta. Zwykle wymaga zabiegów właściwych naukom historycznym (badanie zastanych źródeł), socjologii (wywiady i sondaże) oraz ekonomii (m.in. analizy rynkowe i badania statystyczne).

Specyficzną cechą polskich badań prasoznawczych jest szeroki strumień publikacji próbujących odpowiedzieć na pytanie, co nadawca mówi, czyli analizy zawartości (stosunkowo rzadkie) oraz treści prasy. Zwykle niemal wszyscy prowadzący je naukowcy stwierdzali, że ich badania miały charakter ilościowy i jakościowy. Przywoływali przełomową, choć pod względem objętości skromną pracę Bernarda Berelsona (1952) oraz książkę Walerego Pisarka (1983). Lektura ich tekstów dowodzi jednak, że zaledwie na palcach jednej ręki policzyć można prawidłowo przeprowadzone analizy zawartości.

Najwięcej problemów sprawia badaczom określenie rodzaju próby. Dla odpowiedzi na pytanie, jak konkretny tytuł prasowy dane zjawisko prezentuje, operować wypada próbą celową. Zbiór ten powinien zawierać wszystkie przekazy odnoszące się do obranego tematu, niezależnie od tego, czy obejmuje on jedynie kilka, czy kilkaset jednostek analizy.

Odmienne rzecz się ma w przypadku określania charakteru badanego czasopisma. Uzasadnione jest wówczas przeprowadzenie losowania warstwowego. Analiza publikacji prasoznawczych wydawanych w ostatnich latach dowodzi jednakże, że ta procedura w zasadzie nie jest stosowana. Pojęcie tygodnia konstruowanego praktycznie w pracach tych już nie występuje. Trudno też się dowiedzieć, jakie przesłanki statystyczne skłaniają badaczy do redukcji lub poszerzenia próby. Nie znając procedury badawczej, trudno powtórzyć badanie, a zatem zweryfikować prawdziwość uzyskanych wyników. Problem ten nie dotyczy jedynie współczesności, bowiem już w 1975 roku zwrócił na niego uwagę Paweł Dubiel (1975, s. 29)³. Niedostatki tego typu tym bardziej martwią w dobie cyfryzacji, gdy dysponujemy programami komputerowymi, które można wykorzystać do ba-

³ Określił on następujące błędy i niedostatki badań zawartości: „prawie całkowity brak weryfikacji wiarygodności, w 90% analiz brak zdefiniowanych kategorii, częściej niż w co trzeciej analizie pomijanie lub niedostateczne motywowanie doboru próby, w ok. 15–16% publikacji brak opisu techniki i naruszanie zasad podziałów logicznych w klasyfikacji. Wina za ten stan rzeczy obarcza nie tylko autorów, lecz także instytucje patronujące badaniom oraz redakcje czasopism naukowych publikujące wyniki nieraz z poważnymi lukami informacyjnymi”.

dań treści. Programy te z oczywistych względów obiektywizują uzyskane wyniki (QDA Miner 2018).

Niezwykle rzadko w badaniach prasoznawczych odnaleźć można analizy języka używanego w mediach. Chociaż jest to domena językoznawców, także i w tym przypadku prasoznawcy nie są w tej materii całkowicie bezradni, bo wykorzystają mogą komputerowe programy analityczne (Jasnopis 2018; Logios 2018).

Warto przy tej okazji zauważyć, że współczesna prasa nie tylko funkcjonuje w cyberprzestrzeni, ale także podlega konwersji cyfrowej. Dlatego uzasadnione jest we współczesnych badaniach prasoznawczych odwoływanie się do architektury informacji i postrzeganie prasy nie tylko w klasycznej jej postaci, lecz także jako bazę danych czy konwergentne medium funkcjonujące na różnych platformach dystrybucji.

W końcu wypada zauważyć, że choć niemal wszyscy zgodnie powtarzają słuszną tezę Ryszarda Filasa o wizualizacji przekazów prasowych, współczesnym prasoznawcom sztuka typografii i poligrafii jest w zasadzie obca (Filas 1995). Nie można zatem oczekiwać od nich poprawnych analiz dotyczących ekspozycji materiału prasowego. Trudno też uznać za kompetentnego prasoznawcę osobę, która np. nie rozróżnia pojęcia szpalty i łamu.

Jak już stwierdzono, uwaga badaczy skoncentrowana jest na analizie treści i niestety sprowadza się jedynie do prostej relacji. Rzadko kiedy znajdziemy w niej odniesienia do orientacji kulturowo-semiotycznej. Co prawda tacy autorzy jak Umberto Eco czy Jean Baudrillard są w Polsce znani, ale praktyczne zastosowania teorii: porządku dziennego (*agenda setting*), oprawy (*framing*), spirali milczenia itd. są zjawiskiem niezwykle rzadkim.

Kończąc ten fragment analizy, można też wysunąć postulat maksymalny, zachęcając do prowadzenia wszechstronnych analiz zawartości prasy polskiej. Prasa jest kompleksowym produktem, którego wszystkie elementy, takie jak: layout, tekst, złożoność języka, fotografia, ikonografia, reklama, kolorystyka i użyty papier mają jednakowe znaczenie. Rezultatem badań wszystkich tych elementów może być odpowiedź na pytanie, jak kanał przekazu (prasa) jest używany.

Przechodząc do ostatnich elementów Lasswellowskiego schematu, warto ponadto pamiętać, że: „Analiza zawartości prasy nie odkrywa świata rzeczywistego” (Pisarek 1983). Badamy znaki ukształtowane przez kolektywnego nadawcę dekodowane subiektywnie przez odbiorców. W przypadku badań prasy dysponujemy gotowym produktem, który poddaje się obiektywnej ocenie. Badania audytorium zawsze obarczone są sporym ryzykiem popełnienia błędu.

Wynika to z kilku powodów. Po pierwsze z tego, że sposób dystrybucji prasy kryje tajemnica handlowa (Kania 2008). W związku z tym nie do końca wiadomo, dlaczego w jednym z punktów detalicznej sprzedaży wykupiono wszystkie egzemplarze danego dziennika, w drugim natomiast zalega on na półkach.

Często uwadze badaczy umykają marketingowe zabiegi stosowane przez wydawców. Nie zwracają uwagi na cenę prasy, akcje promocyjne, takie jak np. konkursy prasowe, dołączanie do egzemplarzy prasy różnorodnych gadżetów itp.

Dzięki Związkowi Kontroli Dystrybucji Prasy znamy wielkość nakładów i sprzedaż wysokonakładowych czasopism. Jednak większość badaczy zapomina, że do Związku zgłoszono jedynie około 400 tytułów, a Biblioteka Narodowa i Główny Urząd Statystyczny odnotowują ich około 7 tysięcy, co i tak nie oddaje faktycznej wielkości produkcji prasowej.

Wyzwaniem, przed którym stoją współcześni badacze, jest zróżnicowanie sposobów dystrybucji wytworu prasowego. Chociaż nadal króluje klasyczna, papierowa wersja, to stopniowo zyskuje na znaczeniu zróżnicowana dystrybucja cyfrowa (ZKDP 2018)⁴. Warto zatem zwracać uwagę na formę produktu, bo odmienny jest sposób czytania prasy papierowej i czytania prasy na interaktywnym ekranie.

Bodaj najprecyzyjniej problemy związane z badaniem czytelnictwa prasy scharakteryzował Henryk Siwek. Według jego opinii są to badania kosztowne, a ich wyniki rozczarowują zlecających je wydawców. Według opinii prekursora polskich badań czytelnictwa i praktyka, który prowadził je kilkadziesiąt lat, uzyskiwane wyniki są trywialne, powierzchowne i niczego nie rozwiązują (Siwek 1997, s. 23–24).

Pamiętając o tych przestrożach, wypada jednakże po nie sięgać, bowiem w zestawieniu ze sprzedażą wiele mówią o rzeczywistej pozycji tytułu na rynku prasowym i jego potencjalnym wpływie na opinię publiczną.

Zaprezentowany powyżej schemat analizy funkcjonowania prasy ma charakter deklaracyjny chociażby dlatego, że obejmuje kilkadziesiąt czynników. Oczywiście jest, że jeden badacz nie jest w stanie wszystkich ich w pełni uwzględnić. Jednakże ograniczanie się w analizach prasoznawczych tylko do jednego czynnika (np. upowszechnianie treści) sytuuje wynik badań w naukach historycznych lub filologicznych, a nie w naukach o mediach, co zauważono ponad 60 lat temu.

Bibliografia

- Aplikacja QDA Miner: <https://provalisresearch.com/products/qualitative-data-analysis-software/>.
- Bentkowski F. (1814). *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, t. 1–2. Warszawa–Wilno.
- Berelson B. (1952). *Content Analysis in Communication Research*. Glencoe, IL.
- Czarnowski S. (1886). *Postęp literatury periodycznej i jej rozwój. Studium z dziejów prasy*. Warszawa.
- Czarnowski S. (1892, 1895). *Literatura periodyczna i jej rozwój*, t. 1–2. Kraków.
- Dubiel P. (1975). *Poprawność analiz zawartości współczesnej prasy polskiej (1965–1974)*. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3, s. 21–32.

⁴ Sposoby dystrybucji cyfrowej prasy zdefiniowano w: Regulamin kontroli nakładu i dystrybucji prasy zarejestrowanej w Związku Kontroli Dystrybucji Prasy (tekst jednolity obowiązujący od 1 stycznia 2018 r.).

- Dubiel P., Goban-Klas T., Pisarek W. (1974). Prasoznawstwo polskie: tradycje, dorobek, perspektywy. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3, s. 5–15.
- Estreicher K. (1872). Bibliografia polska XIX stulecia. Kraków.
- Filas R. (1995). Czytelnictwo prasy w połowie lat dziewięćdziesiątych: Od czytelnictwa do oglądactwa? *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 4, s. 142–153.
- Garlicka A. (1962). Rozwój badań nad historią prasy polskiej. *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, t. 1, s. 7–48.
- Goban-Klas T. (1976). Od wielo- do interdyscyplinarności. *Studia Filozoficzne*, nr 2, s. 77–90.
- Goban-Klas T. (1987). Marks, Engels, Lenin o prasie. Wybór tekstów, wstęp i opracowanie Tomasz Goban-Klas. Kraków.
- Goban-Klas T. (2008). Nauki o mediach i komunikacji społecznej jako nowa dyscyplina nauk humanistycznych. *Studia Medioznawcze*, nr 2, s. 11–19.
- Hombek D. (2003). Dzieło periodyczne a pismo periodyczne (problemy terminologiczne i typologiczne wydawnictw XVIII wieku). *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2(12), s. 5–33.
- Jabłonowski M., Gackowski T. (2012). Tożsamość nauk o mediach. Obszary, postulaty, perspektywy. *Studia Medioznawcze*, nr 2(49), s. 15–24.
- Jasnopis (2018). <http://www.jasnopis.pl/aplikacja>.
- Kafel M. (1959). Wstęp do prasoznawstwa. Warszawa.
- Kafel M. (1966, 1969) Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki. Warszawa.
- Kania J. (2008). Wpływ zmian w kolportażu na sprzedaż dzienników i czasopism w Polsce. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3–4, s. 155–164.
- Kotarbiński T. (1975). Traktat o dobrej robocie. Wrocław.
- Lasswell H. (1948). *The Structure and Function of Communication in Society*. W: L. Bryson (red.). *The Communication and Ideas* (s. 37–51). New York.
- Logios (2018). <http://logios.pl/>.
- Majeranowski K. (1826–1827). Wiadomość historyczno-krytyczna o pismach periodycznych w Polsce od najdawniejszych czasów aż do roku 1826 alfabetycznie zebrana. *Flora Polska*.
- Maślanka J. (red.) (1976). Encyklopedia wiedzy o prasie. Wrocław.
- Pisarek W. (1983). Analiza zawartości prasy. Kraków.
- Pisarek W. (2006). Prasoznawstwo. W: W. Pisarek (red.). Słownik terminologii medialnej. Kraków.
- Pisarek W. (2017). *Ab ovo ad mala*, czyli nauki o mediach po polsku. W: A. Adamski, S. Gawroński, M. Szewczyk (red.). *Nauki o mediach i komunikacji społecznej. Krystalizacja dyscypliny w Polsce. Tradycje, nurty, problemy, rezultaty* (s. 15–26). Warszawa.
- Siwek H. (1997). Badanie czytelnictwa prasy – deklaracje a rzeczywistość. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3–4, s. 7–25.
- Tetelowska I. (1965). Próba określenia przedmiotu nauki o środkach masowego przekazu informacji. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1, s. 3–16.
- Tetelowska I. (1970). Lenin o prasie. Wybór z pism. Wybór tekstów i wstęp Irena Tetelowska. Warszawa.
- Tyrowicz M. (1957). Zadania badawcze historii prasy polskiej. *Biuletyn Prasoznawczy*, nr 2, s. 3–11.
- Ustawa (1984). Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe. Dz.U. nr 5, poz. 24.
- Związek Kontroli Dystrybucji Prasy (2018). <http://www.zkdp.pl/index/>.

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu są metodologiczne podwaliny badań prasoznawczych. Celem analizy jest wskazanie historycznych inspiracji, które doprowadziły do wyznaczenia obszaru badawczego określanego mianem prasoznawstwa. Nadto prześlędzono transformację dyscypliny, która z racji permanentnego doskonalenia badanego medium nieustannie sięga po nowe narzędzia badawcze. Opracowanie odwołuje się do historycznej i współczesnej literatury przedmiotu oraz doświadczeń badawczych autora.

Słowa kluczowe: prasoznawstwo, medioznawstwo, metodologia